

I. Sygn. akt I C 204/20

a. **WYROK**

b. **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marek Rafałko

Protokolant: Kamila Niedziałkowska

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2021 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 16.529,55 zł (szesnaście tysięcy pięćset dwadzieścia dziewięć złotych 55/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 października 2018 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4617 (cztery tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

III. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 990 (dziewięćset dziewięćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 204/20

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 16.529,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 października 2018 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podniósł, iż 17 września 2018 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do niego pojazd. W dniu wypadku sprawca kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Szkada została niezwłocznie zgłoszona pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 24.292,77 zł, tymczasem rzeczywista wysokość szkody wnosi 40.822,32 zł.

W dniu 4 marca 2020 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od powyższego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu nie zakwestionował swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 17 września 2018 r. Potwierdził także fakt zgłoszenia szkody oraz wypłaty odszkodowania w wysokości 24.292,77 zł. W ocenie pozwanego brak podstaw do zasądzenia na rzecz powoda dalszej kwoty ponad wypłacone odszkodowanie, albowiem szkoda została

naprawiona w całości. Ponadto powołując się na dyspozycję art. 354 § 2 k.c. pozwany zarzucił, iż powodów nie skorzystał z propozycji pozwanego dotyczącej naprawy w warsztacie wskazanym przez pozwanego, a tym samym nie dążył do minimalizacji szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 17 września 2018 r. uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki A. o nr rej. (...). Sprawa kolizji w chwili zdarzenia był ubezpieczony w ramach odpowiedzialności OC u pozwanego.

W dniu 25 września 2018 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał odszkodowanie w wysokości 24292,77 zł.

Dowody: okoliczności bezsporne, ponadto: dokumenty w aktach szkody – k. 60

Ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda z uwzględnieniem stawek za roboczogodzinę prac blacharsko-mechanicznych i lakierniczych wynosi 41771,71 zł (przy użyciu do naprawy części oryginalnych jakości „O”) bądź 41315,04 zł (przy użyciu do naprawy części oryginalnych jakości „Q”). zł.

Dowód: opinia biegłego rzeczoznawcy samochodowego P. L. z 20.10.2020 r. – k. 67-84

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o złożone do akt sprawy dokumenty (w tym akta szkody na CD) oraz ich wtórniki, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności. Ich wiarygodność nie wzbudzała również wątpliwości Sądu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na wnioskach wynikających z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego P. L.. Sąd nie widzi podstaw, by kwestionować rzetelność powyższej opinii, albowiem odpowiada ona wymogom stawianym w art. 285 § 1 k.p.c., tj. została uzasadniona w sposób przystępny i jest zrozumiała dla osób niedysponujących wiedzą z zakresu techniki motoryzacyjnej, zaś wnioski swoje biegły sformułował jasno i czytelnie na podstawie zgromadzonej w sprawie dokumentacji, w tym w szczególności zgromadzonej w aktach szkody, a także odwołując się do własnego doświadczenia warsztatowego.

Ocena sporządzonej w sprawie opinii, dokonana w oparciu o właściwe dla jej przedmiotu kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, przy uwzględnieniu poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych zaprezentowanego stanowiska, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych wniosków przekonuje, iż jest ona miarodajna dla poczynienia ustaleń w przedmiocie wysokości ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy samochodu powoda.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie poza sporem było, iż strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki kolizji drogowej z 17 września 2018 r., której sprawcą był kierowca posiadający zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na skutek wypadku uszkodzeniu uległ samochód marki A. o nr rej. (...). Sporna była wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest zakreślona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu ogólnych przepisów prawa cywilnego i szkody w rozumieniu prawa ubezpieczeniowego. W obu przypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Do ustalenia

szkody w ubezpieczeniu OC stosuje się ogólne zasady prawa odszkodowawczego. Odszkodowanie ubezpieczeniowe różni się jednak od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 kc co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. Zgodnie z art. 363 § 1 kc naprawienie szkody może nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy, podczas, gdy odszkodowanie ubezpieczeniowe z tytułu OC, a także innych ubezpieczeń (art. 805 kc i art. 828 kc) wypłaca się zawsze w pieniądzu.

Podkreślić w tym miejscu należy, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, czy w ogóle zamierza ją naprawiać oraz czy i jakim kosztem to uczynił (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, Biul. SN 2001 nr 11, s. 15; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r. V CKN 1273/00, Legalis nr 315880).

W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (vide uchwała SN z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004 nr 4, poz. 51, s. 5).

Ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego jednoznacznie wynika, że w chwili zdarzenia warsztaty naprawcze zapewniające odpowiednią jakość usług stosowały na rynku lokalnym stawki na poziomie 115 zł za prace blacharskie i mechaniczne oraz 120 zł za prace lakiernicze. Biegły podkreślił przy tym, iż jest to średnia stawka, rozumiana jako przeciętna wartość stosowana przez zakłady blacharsko-lakiernicze działające poza siecią ASO na terenie T. i okolic we wrześniu 2018 r. Obniżenie przedmiotowych stawek przez pozwanego do poziomu 49 zł za rbg prac naprawczych było nieuzasadnione.

W uchwale z 12 kwietnia 2012 r., wydanej w sprawie III CZP 80/11, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (vide Biuletyn SN 2012, nr 4, s. 5).

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd miał na uwadze, iż przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Niejednokrotnie części samochodu, uszkodzone w czasie zdarzenia wyrządzającego szkodę, mogły być eksploatowane już przez określony czas. Niezależnie jednak od tego, czy poszkodowany sam organizuje naprawę pojazdu, czy też naprawa odbędzie się w autoryzowanym zakładzie, wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela, powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przede wszystkim należy zauważyć, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem.

Ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego jednoznacznie wynika, iż naprawa pojazdu powoda winna nastąpić przy użyciu części oryginalnych, albowiem nie spowoduje to wzrostu wartości pojazdu. Biegły wyjaśnił, iż pozwany nie zaoferował materiału dowodowego w postaci protokołu oględzin pojazdu ani żadnego innego dokumentu o

charakterze oceny technicznej, który zawierałby opis i kwalifikację uszkodzeń pojazdu. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika zatem, aby pojazd powoda przez kolizję z 17 września 2018 r. był naprawiany w zakresie mogącym mieć wpływ na wysokość szkody, jak również to jakiej jakości części zamiennie a niezbędne do wykonania naprawy w zakresie pozwalającym na przywrócenie stanu pierwotnego były zamontowane w tym pojeździe w chwili szkody. Tym samym pozwany, a nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu, nie wykazał, aby naprawa pojazdu powoda przy użyciu części oryginalnych czy to jakości „O” czy też „Q” prowadziła do wzrostu jego wartości w porównaniu ze stanem sprzed kolizji. Sąd podziela wnioski opinii, z których wynika, iż za nieuzasadnioną uznać należy naprawę w/w samochodu przy użyciu części zamiennych o porównywalnej jakości.

W opinii Sądu naprawa pojazdu powoda winna zostać dokonana przy użyciu części oryginalnych oznaczonych symbolem „Q”. Jak bowiem wyjaśnił biegły części takie pochodzą od tego samego dostawcy części co części jakości „O”, nie zawierają jedynie znaku producenta samochodu. Dyrektywa GVO stawia znak równości między częściami „O” i „Q”. Rozróżnienie między nimi jest tylko formalne. To te same części, tyle że sprzedawane w innym opakowaniu i różniące się cena. Z technicznego punktu widzenia są to zatem części tożsame z częściami oryginalnymi oznaczonymi symbolem „O” i zapewniają pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a są tańsze.

Z opinii biegłego wynika, iż koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu części oryginalnych jakości „Q” wynosi 41.315,04 zł. Skoro zatem wysokość odszkodowania przyznanego przez pozwanego po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego zamknęła się w kwocie 24292,77 zł, uznać należało, że dochodzona przez powoda należność, tj. 16.529,55 zł, jest w pełni usprawiedliwiona (jest bowiem niższa nawet od różnicy w/w kwot). Konstatacji powyższej nie są w stanie podważyć podniesione przez pozwanego zarzuty.

Sąd podziela stanowisko, zgodnie z którym stosownie do dyspozycji art. 354 § 1 k.c. strony winny współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania. Działanie wierzyciela jest poddane ocenie według jednakowych kryteriów jak działanie dłużnika (vide wyrok SN z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 162/12, Legalis Numer 557945). Z kryterium zawartego w art. 354 § 2 k.c. wynika, że wierzyciel domagający się spełnienia świadczenia, które formalnie zgodne jest z treścią zobowiązania, nie może domagać się uczynienia tego w taki sposób, aby szykanowało to dłużnika, w szczególności narażało go na szkodę. Elementem obowiązku określonego w art. 354 § 2 k.c. jest powinność wierzyciela współdziałania z dłużnikiem w celu uniknięcia lub zmniejszenia rozmiarów szkody mogącej powstać w jego majątku (vide wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 243/12, Legalis Numer 736789). Prawdziwe jest zatem twierdzenie, że powód winien współpracować z ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkody. Nie stanowi to jednocześnie bezwzględnie obowiązku współdziałania poszkodowanego z ubezpieczycielem, w sytuacji, gdy np. przyjęcie przez powoda oferty ubezpieczyciela powodowałoby powstanie szkody po stronie poszkodowanego. W opinii Sądu w realiach niniejszej sprawy pozwany nie wykazał, aby zachowanie powoda naruszyło dyspozycję art. 354 k.c.

Podkreślić należy, iż pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie złożył do akt sprawy umów zawieranych przez niego z warsztatami naprawczymi, w których powód mógł rzekomo dokonać naprawy pojazdu w taki sposób, aby w całości naprawiona została szkoda w tym pojeździe. W ocenie Sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika zatem, aby działania powoda stanowiły przejaw nielojalności wobec drugiej strony stosunku zobowiązaniowego, doprowadzając do powstania po jej stronie ekonomicznie nieuzasadnionego obciążenia finansowego. To pozwany winien wykazać, iż umowy zawierane przez niego z warsztatami naprawczymi zapewniały naprawę pojazdów należących do osób poszkodowanych w taki sposób, aby w całości zrekompensować wysokość szkody. Przede wszystkim pozwany winien wykazać, że należące do jego sieci warsztaty naprawcze są autoryzowanymi warsztatami danej marki pojazdu. Nie sposób bowiem wymagać od poszkodowanego, aby naprawy samochodu dokonywał w warsztatach nieskategoryzowanych, posiadających niski standard wyposażenia i nie będących tym samym w stanie dokonać naprawy zgodnie z technologią. Poszkodowany jest uprawniony do dokonania naprawy w warsztatach, które dysponują niezbędnym zapleczem technicznym i zapewniają dobrą jakość usług i gwarancję wykonanej naprawy przy użyciu takich części zamiennych, które gwarantować będą przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. Pozwany nie wykazał ponadto, że naprawa pojazdów we współpracującym z nim warsztatach dokonywana jest przy użyciu części oryginalnych, a nie jedynie części zamiennych o porównywalnej jakości.

Podstawę żądania odsetkowego stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Skoro zgłoszenie szkody nastąpiło 25 września 2018 r., za zasadne uznać należało domaganie się odsetek od dnia 26 października 2018 r.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 822 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 kc, orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu (1000 zł), wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika (3600 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa.

W punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. nakazano pobrać od pozwanego kwotę 990 zł wyłożoną tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie tytułem wynagrodzenia biegłego.